

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „ST RZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowo, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1, narożnik ul. Hallera

Nr. 35.

Chełmża, wtorek dnia 12-go lutego 1929 r.

Rok II.

Prasa prowincjonalna.

O ważności i znaczeniu prasy prowincjonalnej bardzo rzadko wspominają dzienniki stołeczne. Od czasu do czasu jednak zdarzy się, że pisma warszawskie zwracają uwagę na prasę prowincjonalną, z której przecież najłatwiej można się dowiedzieć o zagadnieniach lokalnych, o różnych niedomaganiach i bolączkach życia na prowincji oraz o rozwoju tej lub innej dziedziny społeczno-gospodarczej. Ostatnio o prasie prowincjonalnej rzeczowe uwagi podał „Głos Prawdy“, które ze względu na ich wielką aktualność i słuszność oglądamy poniżej.

„Ludziom, którzyby mogli coś zdziałać i pomóc w tej sprawie wydaje się, że poważne kwestje i troski rodzą się tylko w Warszawie, natomiast prowincja tylko od czasu do czasu potrzebuje artykułu i to najczęściej w wypadkach, które łączą się ze stolicą. Prowincja, czytając gazety stołeczne, bacznie śledzi życie dużych miast, natomiast o życiu miejscowym i jego potrzebach nie prawie nie wie. Nieświadomość ta bywa wprost przerażająca i obejmuje wszystkie warstwy z nielicznymi jedynie wyjątkami, tylko stołeczne, lub wielkomiejskie. Trudno doprawdy wydać gorzszy sąd o inteligencji prowincjonalnej. Jeżeli prowincjonalna inteligencja czytuje prasę stołeczną to tylko dlatego, że niema dobrej miejscowej. Trudno bowiem nazwać prasę prowincjonalną 4 stronicową jakiegoś dziennika stołecznego, gdzie w dodatku trzy czwarte zajmują ogłoszenia a resztę kronika kryminalna. Tak upośledzone są niektóre dzielnice.

Przy usilnych staraniach antagonizmy dzielnicowe są coraz bardziej łagodzone i znikają, natomiast ruch regionalny jest bardzo poważny, lecz rozwinąć się nie może z braku swej prasy. Poszczególne artykuły pomieszczone w prasie stołecznej, przez ludzi, którzy tylko przejazdem obserwują regionalizm, są nie tylko niedostateczne, lecz czasami wykazują tak powierzchowną znajomość warunków, że przesadzonym jest, by mogły pomóc coś sprawie“.

„W prasie stołecznej, z natury rzeczy, na pierwsze miejsce wybijają się tematy polityki bądź ogólnopolskiej, bądź też ogólnoeuropejskiej, czy ogólnoświatowej, wreszcie ktoś więc, kogoby interesowały szczególnie sprawy poszczególnych województw, czy powiatów, musiałby szukać ich oświetlenia w prasie prowincjonalnej, a te poza niezliczonymi wyjątkami naogół wiele pozostawiają do życzenia.

W tych warunkach przedstawiłby sobie można pytanie, dlaczego nie mamy silnej dobrej prasy prowincjonalnej? Odpowiedź jedna: — bo niema pieniędzy na wydawanie takich gazet. Bo prywatne fundusze, zwykle skromne, wyczerpują się, zanim pismo stanie o własnych siłach. Rządowa pomoc jest niedostateczną“.

„W poszczególnych polacich kraju istnieje szereg poważnych zagadnień państwowo-gospodarczych, które z braku prasy należycie zająć się nie można. Stąd utarło się przekonanie, że na prowincji niema o czem pisać. Pozatem jest sprawą niezmiernie ważną stał kontakt między rządem a społeczeństwem. Tutaj bez udziału prasy kontakt taki jest nie do pomyślenia. Jedynym

Budżet państwa uchwalony przez Sejm.

Warszawa, 10. 2. Wczoraj Sejm w drugim czytaniu uchwalił budżet Państwa na rok 1929/30, dochody ustalono w wysokości: 2,952.010 000, wydatki: 2,783.000 000.

Do budżetu zgłoszonych było 439 poprawek zarówno przez Rząd jak i stronnictwa. Poprawka o przywrócenie funduszu dyspozycyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w pełnej sumie 6 milionów złotych została odrzucona. Chadeccja zgłosiła wniosek, aby fundusz ten przyznać w połowie t. j. w sumie 3 milionów. Przed głosowaniem nad tą poprawką prezes Klubu BBWR., pułk Sławek oświadczył, że zdaniem jego sprawa nie nadaje się do targu i Klub powstrzyma się od głosowania. Poprawkę odrzucono. Odrzucono również poprawkę rządową, aby fundusz dyspozycyjny Min. Spraw Zagranicznych zmniejszony do 6,5 milionów, podnieść do preliminarzowej sumy 7,2 milionów złotych. Rząd domagał się również przywrócenia dawnej pozycji podatku majątkowego w wysokości 65 milionów, które komisja podniosła do 90 milionów, co Rząd uważa za sumę całkiem

nierealną. Jednakże głosami lewicy i mniejszości poprawkę tę odrzucono, pozostawiając sumę 90 milionów. Przywrócono poprawki w Ministerstwie Komunikacji ogółem 5.976.000 oraz poprawki w budżecie Ministerstwa Pracy 30.000. Co do skreśleń na opłaty osobowe w kontroli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na sumę 204.000 i wniosek Rządu o pełną restytucję tej pozycji upadł. Przeszedł natomiast wniosek posła Rataja, ograniczający to skreślenie do sumy 104.000 zł. Przeszedł dalej w budżecie Min. Oświecenia wniosek Rządu, stawiony wraz z stronnictwami pravicowemi i centrowemi o przywrócenie skreślonych sum 147 000 na wydatki wyznania katolickiego i 40.000 na Uniwersytet w Lublinie, oraz wniosek Rządu o skreślenie w tym budżecie 110.000 zł. na założenie we Lwowie uniwersytetu ukraińskiego. Ogółem w uchwalonego w sobotę budżetu wydatki wynoszą łącznie 2.783.482.954 złote, dochody zaś 2.962.136.424 zł. Nadwyżka budżetu wynosi zatem 178.653.470 złotych. Trzecie czytanie budżetu odbędzie się dziś w poniedziałek po południu.

Rząd przeciw spekulacji węglowej.

Warszawa, 10. 2. Pod przewodnictwem premiera Bartla z udziałem ministrów Składowskiego i Kuehna odbyła się wczoraj popołudniu konferencja w sprawach handlowych. W wyniku tej konferencji rozesłano to do wojewodów okólnik, polecający im poczynić odpowiednie zarządzenia, aby szczególnie drobni konsumenci nie byli pozbawieni opału. Nadmienić należy, że brak węgla żadnej dzielnicy nie grozi, a panikę szerzą jedynie spekulanci, którzy chcą na rzekomym braku węgla zarobić.

Uprzywilejowanie krajowych transportów węglowych.

Wobec odczuwanego braku węgla w poszczególnych miejscowościach, władze kolejowe kładą główny nacisk na zaopatrzenie w węgiel rynku

obecnie kontaktem między rządem a społeczeństwem z powodu braku miejscowej prasy są urzędy, które zresztą nie są do tego uzdolnione. Wskutek braku prasy, a więc i należytego oświetlenia cały szereg posunięć rządowych, jak popieranie rolnictwa i podnoszenie przez to kultury, bywa nieznanym szerokiemu ogółowi. Licząc się z agitacją antypaństwową i antypolską, uprawianą szczególnie na kresach, która pracę rządu nad podniesieniem dobrobytu i kultury stara się nie tylko zmniejszyć lecz przedstawić jako wynik swoich zabiegów, prasa miejscowa ma przed sobą bardzo duże zadania do których niestety nikt nie przystępuje“.

„Zagadnienie prasy prowincjonalnej nie jest bynajmniej papierowym: jest to poważne zagadnienie życia kulturalnego i społecznego, nie powierzchownego, ale sięgającego w głąb codziennego życia społeczeństwa“.

wewnętrzny, stawiając odpowiednie transporty na pierwszym planie przed transportami węgla eksportowego.

Rząd sowiecki cofa się przed chłopami.

Moskwa, 10. 2. Rząd sowiecki postanowił przyznać drobnym rolnikom ulgi podatkowe. Ulgi te mają przysługiwać tylko tym rolnikom, którzy powiększą przestrzeń obsianych pól.

Kiedy będzie podpisany protokół moskiewski.

Moskwa, 10. 2. Poseł Łotwy prosił wczoraj p. Patka, p. Davillę i Litwinowa o odroczenie podpisania protokołu do 13-go lutego, gdyż Łotwa chce go podpisać razem z innymi państwami. Polska i Rumunia zgodziły się. Litwinow da odpowiedź popołudniu.

W Rosji brak chleba.

Moskwa, 10. 2. Prasa sowiecka przyznaje obecnie, że kwestja aprowizacji stała się krytyczną. Wobec niepowodzenia akcji rekwizycji zboża, są konieczne energiczne zarządzenia racjonalizacji zboża. „Prawda“ domaga się całkiem otwarcie, by najpierw byli zaopatrywani robotnicy, a następnie urzędnicy i inni funkcjonariusze.

Poincare nie zgodzi się na sztuczną jedność między Alzacją i Lotaryngją.

Paryż, 10. 2. Poincare wysłał do zarządu miejskiego w Miluzie pismo, w którym zaznacza, iż rząd francuski nie ma zamiaru przywrócenia generalnego komisariatu ani wydania żadnych zarządzeń, któreby mogły być uważane za przywrócenie sztucznej jedności między Alzacją i Lotaryngją, wprowadzonej przez Niemców po roku 1871

Projekt nowej ordynacji wyborczej i regulaminu sejmowego.

Jedna z agencji prasowych rozsyła informację, że w ślad za wniesionym projektem reformy konstytucji, klub B. B. W. R. przedstawi w najbliższych tygodniach szereg nowych projektów ustaw, m. in. projekt noweli do ustawy o ordynacji wyborczej oraz projekt nowego regulaminu sejmowego.

Ze zmian w ordynacji wyborczej, które podaje agencja, należy wymienić nowy sposób powoływania członków głównej komisji wyborczej, którzyby byli powołani drogą nominacji tak, jak główny komisarz wykonawczy, a nie jak dotychczas z pośród członków poprzednich ciał parlamentarnych. Oprócz tego projekt ma przewidywać zmiany w rozdziale mandatów w poszczególnych okręgach.

Projekt nowego regulaminu sejmowego rozszerza kompetencje marszałka przy zwalczaniu

obstrukcji oraz przewiduje udział rządu w układaniu porządku dziennego.

O stanowisko PPS-frakcji.

„Przedświt” ogłosił obszerny artykuł w sprawie reformy konstytucji, opowiadając się przytem bez zastrzeżeń za projektem klubu B. B.

W piątkowym numerze „Przedświt” zamieszcza na naczelnym miejscu komunikat władz patryjnych PPS. frakcji, zawiadamiający, że stanowisko „Przedświt” nie przesądza jeszcze stanowiska PPS. frakcji. Partja ta określi dopiero swoje stanowisko wobec projektu B. B. W. R. po uchwale centralnego komitetu robotniczego.

Z kraju.

Konkurs na polski utwór muzyczny.

W niedzielę, 10 bm. odbyło się w Warszawie w ministerstwie oświaty posiedzenie jury państwowej nagrody muzycznej za utwór kompozytora polskiego, wykonany przynajmniej jeden raz publicznie w ciągu ostatnich 3 lat. Nagroda wynosi w roku obecnym 10.000 złotych.

Zamach samobójczy matki 5-ga dzieci.

W Warszawie rzuciła się pod pociąg 35-letnia Jadwiga Gajgowa, żona robotnika, matka pięciorga drobnych dzieci. Pociąg obciął nieszczęśliwej obie nogi. Stan jej jest beznadziejny. Powodem zamachu samobójczego był rostrój nerwowy.

„Komisja rozbierająca”

W okolicy Katowic grasuje bezczelna banda opryszków, zwana „komisją rozbierającą” dlatego, że napażniętych przechodniów rozbiera do naga i puszcza w stroju Adama do domu, ubrania zaś stają się łupem bandytów.

Ofiarą bandytów padają przeważnie powracający do domu robotnicy. Ostatnio między Mysłowicami a Szopienicami wydarzyły się trzy takie wypadki, a w Janowie jeden.

Oszust, podający się za krewnego b. cesarza

Na nielada pomysł wpadł niejaki Franciszek Weiskind, stały mieszkaniec Koronowa. Oto jeździ on po różnych miastach naszego kraju, podając się w wielkiej tajemnicy za spokrewnionego z domami Habsburgów i Hohenzollernów, dokonując przytem wielu różnych oszustw. Poszkodował on dużo osób na wysokie sumy. Przedstawia się również jako „mecenas”, któremu to zawodowi poświęcił się z biedy mimo wysokiego swego urodzenia.

Walery Przyborowski.

PAMIĘTNIKI PANA SYMFORJONA.

Z NOTATEK PO NIM POZOSTAŁYCH.

(7)

— A co ty tak czytasz, Symforjonku!... skądże ci się to wzięło?...

— Widzisz Elżuniu, widzisz i ja lubię czytać, ale rzeczy zasługujące na to.

— Ale cóż czytasz?...

Z dumą okazałem jej tytułową kartę dzieła i rzekłem:

— Patrz, dzieło historyczne „Izabella, królowa hiszpańska, czyli tajemnice dworu madryckiego”, warto żebyś to przeczytała, jak skończę zaraz ci dam.

— A zmiłuj się Symforjonku — zawołała Elżunia, porywając książkę i rzucając ją w piec — takie szkaradzieństwa czytać — nie sądziłam, że byś był tak ograniczony!

To mnie rozgniewało — a gdy jeszcze do tego osmieliła się zabronić mi wdawania się w sprawę Zygmunta i Sabinki, powiedziałem sobie:

— Niechże sobie będą ograniczony, a ty bądź mądra, a taki ja na swoim postawię i Sabinkę wydam za pana Zygmunta, zobaczymy czyje będzie na wierzchu.

Postanowiłem więc działać na przekór mojej żonie i tym sposobem ją ukarać.

Policja, ostrzegając przed tym ptaśkiem zwywa również każdego obywatela, aby w razie napotkania „jego wysokości”, zechciał niezwłocznie oddać go w ręce policji, względnie władzom sądowym.

Zwyżka ceny lekarstw w aptekach prywatnych.

W najbliższym czasie wejdzie w życie nowe rozporządzenie dep. zdrowia, dotyczące taksy na lekarstwa. Ceny lekarstw w instytucjach rządowych, samorządowych i Kasach Chorych nie zostaną podniesione, natomiast apteki będą mogły podnieść normy wynagrodzenia za pracę przy recepturze.

Wpłynie to na podrożenie lekarstw mniej więcej o 12 proc.

Nasza emigracja w cyfrach.

W r. 1928 wyjechało z kraju 7342 osób. Do państw europejskich udało się 2532 emigrantów, z czego 2289 do Francji. Emigracja do krajów pozaeuropejskich wynosi 4800 osób. W tej liczbie 781 osób wyjechało do Stanów Zjednoczonych A. P., 562 do Kanady, 294 do Argentyny i 18 do Palestyny. Reemigracja wyraża się liczbą 23465 osób, w tem 18925 reemigrantów powróciło z Niemiec.

Sądy prasowe.

„Monitor Pol-ki” z 4 bm. ogłasza rozporządzenie min. sprawiedliwości, w którym zostało zarządzone, co następuje:

Z pomiędzy dwóch sądów grodzkich, czynnych w siedzibach sądów okręgowych w Krakowie, Lwowie i Warszawie, oznacza się następujące sądy jako właściwe w myśl art. 70 ust. 1 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie prasowym dla postępowania przeciw oskarżonym o przestępstwa prasowe, należące do właściwości sądu grodzkiego, znajdu-

jącego się w siedzibie sądy okręgowego, w którego okręgu przestępstwo zostało popełnione: a) w siedzibie sądu okręgowego w Krakowie — sąd grodzki w Krakowie; b) w siedzibie sądu okręgowego w Warszawie — sąd grodzki w Warszawie.

Oznaki legitymacyjne dla policji śledczej.

Minister spraw wewnętrznych ustanowił dwa rodzaje oznak legitymacyjnych, jako oznak służbową dla oficerów i dla szeregowych policyjnej służby śledczej.

Znaczek oficerski wyobraża wieniec z liści laurowych o średnicy trzy i pół centymetra z orłem państwowym na czerwonej emalii w środku. U góry napis: „Policja śledcza”, u dołu numer kolejny.

Znaczek szeregowych różni się od oficerskiego tem, że godło państwowe nie ma tła kolorowego.

Dla przewodników znaczek okolony również wieniec ma wewnątrz na emalii jasno-zielonej, tępsa-owczarka z uszami sterczącymi, z otwartą mordą i wysuniętym językiem.

Policja śledcza nosić będzie te znaczki na ubraniu cywilnym w sposób niewidoczny i okazywać je tylko w wypadkach potrzeby legitymowania się doraźnego.

Osoby wojskowe otrzymały rozkaz od swoich władz, aby legitymującym się w ten sposób funkcjonariuszom policji śledczej udzielały pomocy w razie potrzeby.

Z dalszych stron.

Wrzosa. pow. toruński. (Z życia Kółka Rolniczego). Dnia 10 bm. odbyła się w Barbarce wielka doroczna zabawa urządzona staraniem Kółka Rolniczego Toruń-Wrzosa. Gości prz-było bardzo wiele. Bawiono się w miłym nastroju do białego rana. Rolnicy zrzeszeni w organizacji zawodowej oraz obywatele z okolicy poparli tę miłą imprezę, co świadczy dobitnie o tem, że w okolicy panuje zgodna współpraca.

Kamlarki. pow. chełmiński. (Zderzenie sań z pociągiem) We wtorek, dnia 5-go bm. pociąg zdążający o godz. 9.40 przed połudn. z Kornatowa do Chełmna najechał na sanie, któremi powoził pan St. z Ostrowa świeckiego.

Po zatrzymaniu pociągu okazało się, że koń został na miejscu zabity a sanie uległy zupełnemu zdruzgotaniu.

Pan St. wyskoczył w ostatnim momencie z sań, unikając tym samym niechybnej śmierci.

Kto w tym wypadku winę ponosi, narazie nie nie ustalono. Należy zaznaczyć, że na wspomnianym przejeździe niema żadnych zapór.

Więcbork. pow. sępoleński. (Włamywacz — hrabim i plantatorem). Policja w Więcborku ujęła w tych dniach niejakiego Ottona Felskiego, znanego podobno złodzieja i włamywacza. Felski

Dziewczyna zbladła, spoważniała i szepnęła spuszczając oczeta:

— Mój szwagierku, proszę się nie gniewać... pan Zygmunt... pan Zygmunt...

— No, ale cóż pan Zygmunt?... mówże raz, cóż?... oświadczył się?...

— Tak!... szepnęła, zarumieniała się, porwała i uciekła.

— Ano, kiedy tak — rzekłem do siebie — to całkiem co innego!... teraz tylko paniczka trzeba przyprzeć, powieść na ślubny kobierzec i... niech im Pan Bóg błogosławi.

Niezadługo też czekałem na taką sposobność. Pan Zygmunt znowu w jakimś piśmie palnął madrygał do Sabinki, pisał, że gotów jest dla niej w ogień skoczyć, do piekła pójść, samemu Bogu gwiazdy z pod stóp rwać!...

— A to już głupstwa — rzekłem do siebie — co to takie koszałki, opalki pleśń, kompromitować córkę obywatelską!... ano, dosyć już tego!...

Kiedy więc przyszedł do mnie we środę, łapię go, prowadzę do osobnego pokoju i walę prosto z mostu:

— No i cóż, panie Zygmuncie, co pan myślisz?... co będzie dalej?... tak przecie zostać nie może.

— Z czem?... proszę pana?... zapytał, udając głupiego.

— Ano, z Sabinką, pan temi tam wierszami kompromitujesz pannę — ja jestem sobie prosty, otwarty człowiek i pytam się pana, czy chcesz się z nią żenić?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Gniewało mnie to także, że pan Zygmunt konkurował i ani się oświadczył, ani nie, a dziewczynie ciągle głowę zawracał.

— Czyżby z nią chciał tylko romansik uciąć? — myślałem sobie — o! niedoczekanie twoje, mój panie, musisz się żenić, choćbyś djabła zjadł.

Nie byłem jednak pewny, czy czasem Sabince się nie oświadczył!

Należało się naturalnie najprzód przekonać, a żeby swej powagi i wiekiem i urzędem nabytej, na szwank nie narazić.

I zryparłem więc Sabinkę razu pewnego do kąta, tak, że mi się wymknąć nie mogła i wprost zapytałem:

— Powiedz mi dziewczyno, tylko bez wykretów, czy ci się oświadczył?...

Dziewczyna spojrzała na mnie swemi lazurowymi oczetami i parsnęła śmiechem jak roza jaka.

Utrzymując jednak moją powagę, spojrzałem na nią ostro i rzekłem surowo:

— Tu nie ma się czego śmiać, Sabinko — to są rzeczy wielkiej wagi — tu idzie o twoje szczęście.

— Ach, mój Boże!... klasnęła w ręce — o tak ważne rzeczy idzie — mój szwagierku, kiedy masz taką śmieszna mnę, zupełnie wyglądasz jak Żółkowski w Geldhabie — i śmiała się dalej.

— Jak wyglądam, to wyglądam!... a ty się nie masz czego śmiać — proszę cię, Sabinko, powiedz otwarcie, czy ci się pan Zygmunt oświadczył, bo jeżeli nie, to cię bałamuci, rozumiesz mnie?!... I ja mu wymówię mój dom...

zajeżdżał w różnych miastach Polski do lepszych hoteli, podając się za hrabiego, który posiada w Afryce plantacje kawy i prowadził hulaszcze życie. Czuje oko policji śledziło owego hrabiego, który, jak się okazało, koszty życia wystawnego pokrywał z włamań i złodziejstw. Niebezpiecznego ptaszka pochwycono nareszcie, a policji wiecbońskiej należy się uznanie za tak dobry polów.

Ostrowite, pow. lubawski. (Nowy duszpasterz). Ostatnio odbyła się tu introdukcja nowego proboszcza parafji, ks. Olszewskiego. Dzień ten Ostrowite obchodziło uroczystość. (Ks. pleban był ostatnio duszpasterzem w Góralach). Szczęść Boże kapłanowi we wniościej pracy na nowej placówce duchownej.

Grudziądz. (Robotnik stratoswany przez konie). Onegdaj spłoszone konie należące do taboru 64 pp. w Grudziądzu wpadły wraz z pustym wozem na robotników Franciszka Czarneckiego i Józefa Dyktę, którzy zatrudnieni byli czyszczeniem ulicy Lipowej. Czarnecki doznał silnych obrażeń cieleśnych i złamanie nogi. Dykta wyszedł z wypadku z pokaleczonymi rękoma i złamaniem nosa. Obu robotników odwiezła karetka P. gotowia do szpitala, gdzie niezwłocznie poddano ich operacji.

Inowrocław. (Liczba mieszkańców). Według ostatnich danych statystycznych ogólna liczba mieszkańców Inowrocławia wynosi 28.599 osób; w tem Polaków 27.585 Niemców 813, Żydów 138 i 62 innych narodowości.

KRONIKA

Chełmża, dnia 11 lutego 1929 roku.

Kalendarzyk.

Poniedziałek: Eufrozyny p.
Wtorek: Gaudentego.
Środa: Popielec.

Wschód słońca: 6,53 rano
Zachód słońca: 16,34 po poł.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Służbę nocną pełni „Apteka Nowa“.

Fatalne mrozy. Już od kilku dni nawiadziły całą środkową Europę olbrzymie mrozy, jakich nie zanotowano od kilkudziesięciu lat. Śniegi i mrozy utrudniają niemożliwie ruch komunikacji kolejowej i wogóle kołowej. W ub. niedzielę termometr na powietrzu wykazywał w godzinach rannych minus 32 stopni C. Dzisiaj rano termometr umieszczony za oknem (gruba szyba) sygnalizował minus 20 stopni C., a na powietrzu minus 22 stopni C.

Zasiłki dla bezrobotnych. Minister pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministrem skarbu i spr. wewnętrznych wydał zarządzenie w sprawie pomocy doraźnej dla bezrobotnych w lutym rb., którzy wyczerpali zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia.

Dzień wolny od nauki. Z powodu jubileusza Ojca św. przypadającego w dniu 12 bm., minister W. R. i O. P., p. Świtalski, polecił władzom szkolnym zwolnić w dniu tym młodzież katolicką z paru godzin zajęć i zachęcić ją do wzięcia udziału w miejscowych uroczystościach, zorganizowanych w związku z jubileuszem.

Kredyty i pomoc dla rolnictwa Wzorem lat ubiegłych zamierza Pomorska Izba Rolnicza właścicielom posiadającym niezalesione nieużytki, odłogiem leżące powierzchnie wśród lasów okazać także w bieżącym roku pomoc przy zalesieniu tychże przez dostarczenie sadzonek po znacznie niższych cenach.

Dostarczenie sadzonek i nasion odbywać się będzie na następujących warunkach:

Nabywca płaci Pomorskiej Izbie Rolniczej 1 zł. za 100 sztuk sadzonek sosny 1 rocznej, 6 zł. za 1000 sztuk sadzonek świerka 2 letn. 15 zł. za 100 sztuk sadzonek brzozy 1 — 2 letn. 10 zł. za 1 kg. nasienia sosnowego i 100 zł. za 1 kg. nasienia świerkowego. Nabywca spłacać może na specjalny wniosek należność wynikłą z zamówienia bezprocentu, ratami.

Zamówienia wraz z oświadczeniem, iż warunki i dostawy są zamawiającemu znane i że uznaje je za obowiązujące przyjmuje Pomorska Izba Rolnicza — Toruń, ulica Sienkiewicza 40 tak długo,

jak zapas starczy, najpóźniej jednak do 1. 4. 1929 roku. Wobec wielkiej ilości reflektantów zaleca się jaknajwcześniejsze nadesłanie zamówień.

Egzaminy kwalifikacyjne nauczycieli powiatu toruńskiego odbyły się w tych dniach w naszym mieście w szkole wydziałowej pod kierownictwem delegata kuratorium szkolnego ks. Strogulskiego z Torunia. Komisja, złożona z ks. Strogulskiego, insp. szkolnego p. Leśniewicza i rekt. p. Skańskiego, przeegzaminowała razem 11 osób. Egzamin złożyli nauczyciele pp.: Brzeziński i Hans ze szkoły powszechnej oraz nauczycielki pp.: Bielicka z Brachnowa, Drobińska z Kończewic, Sromalówna ze Skąpego, Hermanówna z Wrzosów, Szymańska z Podgórze i Świtkowska z Biskupie, dalej p. Królikowski z Bierzgotowa, p. Friebe z Grodna i p. Owsiański z Wrzosów.

Uchylenie się przedsiębiorstwa od wykupywania świadectwa przemysłowego w kalejko po sobie następujących latach stanowi nie jedno przestępstwo trwałe, lecz szereg samostojnych przestępstw, karalnych oddzielnie. (Orz. Izby II Sądu Najw. z 12/5 1928 r. K. 569/28).

Nowe przepisy meldunkowe. Przepisy wykonawcze, opracowywane do nowej ustawy meldunkowej przewidują bardzo doniosłe innowacje. Dotyczą one bardzo aktualnej w obecnych — sprawy wymeldowywania lokatorów i sublokatorów.

Przepisy ustalają, iż lokator względnie sublokator, opuszczający mieszkanie czasowo, zostawiając swe rzeczy i placąc za mieszkanie nie może być wymeldowany chociażby nieobecność jego trwała kilka lat i choćby nawet wyjechał zagranicę np. na studia.

Jednak prowadzący meldunki musi zawsze znać miejsce pobytu i w każdej chwili musi wskazać adres lokatora, który czasowo wyjechał.

Kradzież w „Hotelu Dworcowym“ W tych dniach jakiś niewykryty sprawcy zakradł się do „Hotelu Dworcowego“, właśc. p. Jankowskiego i zrabował z szafki restauracyjnej towaru (czekolady, papierosów itp.) na kwotę przeszło 200 zł. Wdrożone śledztwo dotąd nie zostało ukończone. Towar już odnaleziono. W dalszym ciągu energiczne kroki śledcze prowadzi organa bezpieczeństwa publicznego.

Z ruchu chrześcijańsko-społecznego. W ub. sobotę wieczorem w „Hotelu Dworcowym“ odbyło się pierwsze konstytucyjne zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Pomimo tego, że na owe zebranie przybyli z innych związków zawodowych oparty na politycznym przedstawiciel, po wysłuchaniu referatów zebrani utworzyli filję Ch. Z. na m. Chełmże. Szczegółowe sprawozdanie podamy w jutrzejszym numerze.

Odwolanie zebrania. Ze względu na odbywającą się obecnie Misję św., ważne zebranie tut. Tow. Kupców Samodzielnych odkłada się na przyszły tydzień. Zarząd.

Kto wygrał na loterii?

Dnia 8-go bm. w 3-cim dniu ciągnięcia 4-tej klasy 18-tej państwowej loterii klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Zł. 2000 na nr. 8984.

Zł. 1000 na nr. 79501 153904.

Zł. 300 na nr. 104278

Zł. 600 na nr. 4119 134737.

Zł. 500 5715 10247 18.67 63379 71531 86873 88807 108150 131353 141452 148068 162853 16525 167936.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa“ pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Znałkowie klinicyści stwierdzają, że dla ludzi pracujących umysłowo, nerwowych i kobiet, woda **Franciszka-Józefa**, jako wybitny środek trawienny, posiada niepospolitą wartość. Żąd. w aptek. i drog.

Bank Polski płacił 9 lutego za:

| | |
|---------------------|-------------|
| dolary amerykańskie | 8,85 — 8,84 |
| funtów szterlingów | 43.16 |
| franki szwajcarskie | 170.98 |
| franki francuskie | 34.73 |
| marki niemieckie | 210.84 |
| guldeny gdańskie | 172,46 |

Z Misji św.

Pomimo niebywałego zimna i olbrzymiego mrozu udział parafjan na naukach misyjnych jest bardzo duży!

W ubiegłą niedzielę po sumie odbyła się pierwsza nauka misyjna dla wychowawców, opiekunów i młodzieży. Wygłosił ją ks. ojciec-misjonarz Dominik. Boży kaznodzieja rozwinął przed wiernymi w słowach prostych i mocnych upadek moralności w społeczeństwie katolickim, wskazał na jego źródła i niebezpieczeństwo, jakiem grozi całemu narodowi oraz szeregiem przykładów udowodnił, że naród zdemoralizowany, nie kierujący się zasadami Chrystusowymi w życiu jednostkowym i zbiorowym musi upaść. Na wychowanie młodzieży katolickiej zwrócił szczególniejszą uwagę. Podkreślił z wielką mocą, że dopóki tej młodzieży nie damy wzorowych przykładów życia uczciwego — życia prawdziwie chrześcijańskiego, wypełniającego uczynkami dobrymi, dopóty nie może być mowy o tem, aby wychowanie młodzieży szło drogą właściwą. Przykładem dobrych uczynków i unikaniem zła przez wychowawców i opiekunów odrodzi się duch w młodzieży polsko-katolickiej.

Nie jesteśmy zdolni przytoczyć tych pięknych i przekonujących rozumną logiką słów z tego kaznodzieji, który z uczuciem pragnie duszą całą i sercem grzeszne istoty wiernych skłonić do ratowania dusz swoich.

Potem nasz czcigodny ks. prałat szydzik odmówił z wiernymi litanię do Serca Jezusowego i odśpiewał suplikacje.

Po niezaporach w niedzielę od godz. 7—9-tej dwie nauki dla mężczyzn wygłosili kksk. OO. Urban i Mrozik.

W pierwszej nauce czcigodny kaznodzieja, wspominając na wstępie o Sodomie i Gomerze, wykazał marność rzeczy doczesnych i ich umiłowanie, następnie w szeregu przykładów przedstawił obrazowo, jak ludzkość swymi uczynkami krzywdzi Chrystusa—Pana, który za ludzkość całą poniósł śmierć na drzewie Krzyża św.

W drugiej nauce kaznodzieja Boży wykazał obrazowo na przykładach, jak to chwile szczęścia doczesnego mijają i jaka ich jest nikomość wobec wiekistej szczęśliwości. Z zapamiętanym totem słuchano nauk, które były nacechowane głęboką treścią, kwiecistą zasobnością wymowy kaznodziejskiej. Oba kaznodzieje wyrazili zadowolenie, że mężczyźni tak ucznie przytyli do świątyni Pańskiej.

Po krótkiej modlitwie i po odśpiewaniu „Wszystkie nasze dzienne sprawy“ rozeszli się wierni w skupieniu do swych domów.

W dzisiejszy poniedziałek na pierwszej nauce o godz. 6-tej ks. O. Dominik w dalszym ciągu przed b. licznymi przybyłymi parafjan żywym słowem pouczał i wskazywał przykładami na dzisiejsze życie bezbożne, które mści się nie tylko na samym sprawcy, ale i na jego pokoleniu. Wzywał do częstszego wglądania do swego sumienia i poprawienie życia przez oczyszczenie z grzechów swej duszy.

O godz. 8-mej rano odbyła się druga nauka. Udział mężczyzn był b. liczny. Słowa kaznodzieji padają na zachwaszczone ziemie uczynkami sumienia i wzbudzają refleksję nad dotychczasowym złem życiem. Powoli, ale stale rzucane ziarno słowami Bożych pionierów na tę twardą glebę przyniesie niezawodnie pożądane owoce.

Dziś wieczorem nauki dla mężczyzn odbędą się stosownie według ustalonego programu.

Gielda zbożowa.

POZNAŃ dnia 8. 2. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

| | |
|----------------------|-------------|
| Żyto nowe | 32.15—32.65 |
| Pszonica nowa | 40.50—41.50 |
| Jęczmień przemiatowy | 32.50—33.50 |
| Jęczmień browarowy | 34.00—36.00 |
| Owies | 30.25—31.25 |
| Mąka żytnia 70 proc. | 45.75—47.00 |
| Mąka pszen. 65 proc. | 57.75—61.75 |
| Otręby żytnie | 24.75—25.75 |
| Otręby pszenne | 24.75—25.75 |
| Rzepak | 00.00—00.00 |
| Groch polny | 44.00—47.00 |
| Groch Viktorja | 62.00—67.00 |
| Groch Folgera | 53.00—58.00 |

Tendencja średnia.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Przeгляд Pomorski“

Przetarg przymusowy.

We wtorek dnia 12 bm. o godz. 10 przed poł. sprzedam w Ryнку za gotówkę najwięcej dającemu

1 komplet koszykowy z nakryciem pluszowym
1 lampa wisząca brązowa
podstawę do owoców
umywalkę z płytą emil. marmuru.

Chełmża, dn. 11. 2. 1929 r.

(-) Kowalski, kom. sądowy.

Przetarg przymusowy.

We wtorek, dnia 12 bm. o godz. 12-tej w południe sprzedam przy ul. 3. Maja za gotówkę najwięcej dającemu

samochód marki Matchis
1 pług dwuskirowy
3 pługi ręczne
1 maszynę do kartofli z podstawą i 1 pług
2 wialnie używane
1 śrutownik
1 gniotownik żelazny.

Chełmża, dn. 11. 2. 1929 r.

(-) Kowalski, kom. sądowy.

Przetarg przymusowy.

We wtorek dnia 12 bm o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Toruńskiej 34 za gotówkę najwięcej dającemu

1 drzwi sosnowe.

Chełmża, dn. 11. 2. 1929 r.

(-) Kowalski, kom. sądowy.

Sery śmietankowe.

Wędzone

bytlingi i sielawki

poleca

Wiktor Olszewski

Chełmża — ulica Toruńska 36.

Przemysł i handel

zamało docenia znaczenie reklamy, skutkiem czego publiczność niema możliwości zaznajomienia się z danymi artykułami. Kupiec polski musi brać przykład z zachodu i jaknajwięcej reklamować a ogłoszenie nawet — — — najmniejsze w

„Przeglądzie Pomorskim“

zapewnia interesantom

pożądaný skutek

E. Guhl Ska

Bydgoszcz

Długa 45 - Tel. 19-43

poleca

Skóry wszelkiego rodzaju,

Gumę indyjsk. wszelkie

artykuły szewskie

i siodlarskie.

Naprawa

śniegowców

i kaloszy oraz

wszelkich in-

nych artykułów

gumowych.

Drobne wysyłki pocztą

w trzech dniach.

Przetarg przymusowy.

We wtorek dnia 12 bm. o godz. 11.30 przed poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

bibliotekę dębową.

Zbiórka licytantów w biurze mojem przy ul. Rynek Bednarski 7.

Chełmża, dn. 11. 2. 1929 r.

(-) Kowalski, kom. sądowy.

Składu bez towaru

poszukuję od zaraz możliwie z mieszkaniem. Płacę gotówką.

Oferty pismienne pod W. K. do Administracji „Przeglądu Pomorskiego“.

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza

z odpowiedzialnością ograniczoną

w Grudziądzu

zawiadamia niniejszem wszystkich swoich wkładców, że mocą uchwały Rady Nadzorczej z dnia 23. stycznia 1929 r. dotychczasowe **oprocentowanie od wkładów** podwyższonem zostało z 9-ciu na

10% w stosunku rocznym. Terminy wypłat podług umowy. Gwarancje Kasy wynoszą obecnie 2.600.000 zł., oraz 500.000 zł. w postaci nieruchomości, razem więc

3.100.000- zł. Wkładcom swoim udzielamy pożyczek na dogodnych warunkach spłaty na równi z członkami. Zatem

oszczędzajcie

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia nr. 21.

Konto czekowe w P. K. O. Poznań nr. 206.786.

Na raty długoterminowe!

Rowery

maszyny do szycia
gramofony — centryfugi
instrumenta muzyczne

jak :

mandoliny — skrzypce itp.

poleca

Warsztat mechaniczny

A. WIECKI

Chełmża,

Bynek.

Książki

(handlowe) poleca

Skład papieru
Druk. Przem.

Makulatury

(stare gazety)

funt 40 groszy

oddaje

Skład Papieru

Mapy

Wybrzeża Pol
skiego z powia-
tem nadmor-
skim oddaje po
25 gr. sztuke

Drukarnia

„Przemysłowa“

Poszukuje

pokoju

frontowego z osobnym wejściem przy ulicy głównej nadającego się na biuro. Łasza we zgłoszenia w moim biurze

Kowalski, kom. sąd.
Rynek bednarski.

Karoserie na samochody ciężarowe, autobusowe i osobowe,

wykonuje solidnie przy przystępnych cenach

L. Skalski, Toruń, Prosta 22
Zakład budowy wozów i wyrobów drzewnych.

Drukarnia Przemysłowa

Rynek Bednarski 1 **Chełmża** nar. Hallera

Telefon 72

Wykonuje

dla Urzędów, Banków, Handlu i Przemysłu Kupiectwa, Rzemiosła, Towarzystw, Związków oraz zapotrzebowania familijne, także na rocznice jakoteż inne uroczystości

DRUKI

jak formularze, cyrkularze, cenniki, statuty, afisze, ulotki, plakaty, wizytówki, zaproszenia, koperty, rachunki, polecenia i t. p.